

KORRESPONDENCYA POLSKIEGO TOWARZYSTWA HANDLOWEGO

Nr. 1.

Kraków, dnia 20 stycznia 1919

Rok III.

Redakcja i administr.: POLSKIE TOWARZYSTWO HANDLOWE, KRAKÓW, SŁAWKOWSKA 1.

Z Polskiego Towarzystwa Handlowego.

Wojenna Centrala handlowa, jako założycielka polskiego Towarzystwa handlowego, tow. akc. otrzymała już z Polskiej Komisji Likwidacyjnej na mocy uchwały z dnia 15 stycznia L. 1040 zezwolenie na założenie Towarzystwa akcyjnego pod f.:

Polskie Towarzystwo handlowe

Towarzystwo akcyjne w Krakowie,

z kapitałem zakładowym w wysokości 10 milionów Koron.

Ze względu, iż na drodze subskrypcji powyższego kapitału osiągnięto już kwotę wyższą, niż potrzeba, nastąpi w dniach najbliższych repartytura kapitału i zwołanie konstytuującego zgromadzenia.

Stosunki handlowe Polski z zagranicą.

Najważniejszym zadaniem polskiego Rządu w dziedzinie polityki gospodarczej jest obecnie nawiązanie, jak najrychlejsze stosunków handlowych z zagranicą, przede wszystkim z państwami koalicyjnymi i neutralnymi. Sprawami polskiego handlu z zagranicą zajmuje się Wydział ekonomiczno-handlowy Ministerium spraw zewnętrznych w Warszawie.

Wydział ekonomiczno-handlowy ministerium spraw zagranicznych ma na celu przygotowanie materiałów w dziedzinie gospodarczej do uzasadnienia polskich postulatów państwowych na kongresie, przygotowywanie i zawieranie traktatów handlowych i prowadzenie polityki z zagranicą. Następujące tematy zostały już opracowane: 1. Zasady polskiej polityki ekonomicznej, 2. Uwagi o podstawach traktatów handlowych Polski z mocarstwami centralnymi, 3. Królestwo i Galicya, jako całość gospodarcza; 4. Obrót towarowy pomiędzy Galicyą i Królestwem z jednej strony a Rzeszą niemiecką z drugiej, 5. Znaczenie gospodarcze Litwy i Białej Rusi, 6. Znaczenie gospodarcze dla Polski prowincji nadbałtyckiej, 7. Znaczenie gospodarcze traktatu bukareszteńskiego, 8. Badania umów handlowych pomiędzy Austrią i Węgrami, 9. Zasada największego uprzywilejowania, 10. Postulaty polskie w stosunkach gospodarczych z Niemcami. W opracowaniu jest szereg innych tematów.

Wydział ma za granicą przedstawicieli handlowych, którzy nawiązują tam stosunki. Przedstawiciele tacy znajdują się we Wiedniu, w Bukareszcie, w Sztokholmie; przy przedstawicielstwach w Bernie szwajcarskim, Hadze, Berlinie i Moskwie ustanowiono specjalne oddziały gospodarcze, które utrzymują ścisły kontakt z Wydziałem ekonomiczno-handlowym i dostarczają odpowiednich materiałów. Praca tych placówek ogranicza się dotąd do aktywności informacyjnej i do nawiązania stosunków między Polską a zagranicą.

Wskutek starań oddziału w Sztokholmie rząd szwedzki traktuje gospodarcze sprawy polskie osobno, nie razem ze sprawami mocarstw centralnych. Szwecja interesuje się bardzo Polską i zamierza wysłać do Polski delegata dla nawiązania stosunków gospodarczych.

W Wiadomościach Wydziału są zawsze umieszczone informacje, nadsyłane przez placówki zagraniczne. Specjaliści prowadzą w Wydziałach referaty stosunków gospodarczych Polski z innymi państwami.

Wydział jest w kontakcie z ministeryami rolnictwa, przemysłu, handlu i skarbu a także z niektórymi Tow., jak z Tow. przemysłowców, Tow. cen. rolniczym, Stow. kupców polskich itd.

Po wyjściu Niemców Wydział objął archiwum polityki handlowej, które zawierało cenne materiały.

Z inicjatywy Wydziału ukonstytuowała się sekcja ekonomiczna, do której weszli przedstawiciele ministerstwa, Tow. społeczno-gospodarcze i biura pracy społecznej. Komisja ta zajmuje się zebraniem wszystkich prac do Kongresu i badaniem archiwum gospodarczego, pozostawionego przez Niemców. Prezesem Komisji jest dr. Aleksander Szczepański.

Polski Instytut doświadczalny dla maszyn i narzędzi rolniczych.

Jak obrzynie a niepowetowane straty ponosiliśmy i ponosimy zaniedbując naszą kulturę rolną, wykazują obliczenia prof. Romera w Geograficzno-statystycznym Atlasie Polski.

Z obliczenia tego dowiadujemy się, że gdyby na obszarze zaboru rosyjskiego i austriackiego, wyzyskanie ziemi na kulturę rolną było takie, jak w Po-

znańskim, to nasz przedwojenny dochód z rolnictwa powiększyłby się o 2,300 milionów koron rocznie. Ponieważ w obliczeniach tych przyjęto ceny nadzwyczaj niskie, a mianowicie K 20.—, tak za 10 q ziemniaków, jak też i 1 q zboża więc wobec dzisiejszych cen produktów rolnych, nawet przy uwzględnieniu maksymalnych, straty są dziś bez porównania wyższe i sięgać będą dziesiątek miliardów koron rocznie. Wobec tej smutnej rzeczywistości obowiązkiem naszym jest uczynić wszystko, by jak najprędzej podnieść kulturę rolną i przez to produkcję naszych gospodarstw.

Sprawa ta wiąże się z całym szeregiem nowych problemów, które jak najrychlej rozwiązać musimy. Rolnicy nasi pracować muszą obecnie w innych warunkach, niż przed wojną. Długoletnia wojna sprowadzając na Polskę nieobliczalną klęskę gospodarczą, zmusza do zasadniczych zmian w prowadzeniu gospodarstw rolnych. Utraciliśmy wysoki procent inwentarza pociągowego, brak robotnika utrudnia pracę a robocizna staje się coraz wyższą — produkcja obniżyła się i stała się coraz droższą.

Odbudowa zniszczonych miast i wsi, powstrzymanie przez wojnę ruch budowlany, budowa nowych linii kolejowych i regulacja rzek, rozwijające się górnictwo a zwłaszcza przemysł, który w Zjednoczonej Polsce będzie miał wszelkie warunki rozwoju, ogłacać będzie wieś z ludności i przyczyniać się do jeszcze większego braku robotnika na roli.

Sprawa ta, która dotychczas jedynie dotyczyła wielkich własności w niedługim czasie z postępowaniem parcelacji, gdy znikną zagonowe a powstaną wielkie gospodarstwa włościańskie, będzie aktualną i dla naszego gospodarstwa.

Ekonomiczne zmechanizowanie uprawy oraz innych czynności związanych z produkcją roli, nabiera zasadniczego znaczenia, od racjonalnego bowiem rozwiązania tej sprawy, zależy przyszłość naszego rolnictwa.

Rolnicy krajów zachodnich w zastosowaniu maszyn dla intensywnej gospodarki rolnej potrafili już dawno wyzyskać i podnieść rentowność swych gospodarstw. Kwestya taniej produkcji rolnej a więc i tanich środków żywności dotyczy ogółu naszego społeczeństwa i jest niesłychanie ważną dla naszego przemysłu, bo od cen środków żywności zależy płaca robotnika fabrycznego a więc i cena polskich wyrobów fabrycznych.

Dobra i tania aprowizacja robotnika fabrycznego we wielkiej mierze wpłynie na przyszłość i wogóle na możliwość rozwoju niejednej naszej fabryki, by umożliwić konkurencję z obcym importem.

W dziedzinie zmechanizowania pracy, rolnictwo idzie z duchem czasu i rozwojem techniki, która przyczynia się również do zmian i ulepszeń maszyn i narzędzi rolniczych.

Ogromny rozwój automobilizmu i awiatyki stworzył cały szereg typów ulepszonych plugów motorowych, które oddadzą niewątpliwie ogromne usługi rolnictwu, ułatwią i uprzyędniają nawet małym gospodarstwom mechaniczną uprawę roli.

Zastosowanie elektryczności ma w rolnictwie ogromną przyszłość, motor bowiem elektryczny prostotą budowy i obsługi odpowiada w zupełności wszystkim warunkom, jakim idealny silnik rolniczy odpowiadać powinien. Zastosowanie elektryczności wprowadzane coraz liczniej w gospodarstwach rolnych na zachodzie, okazało się nadzwyczajnie praktycznym i rentownym również i dla małych gospodarstw, a aktualnym staje się u nas wobec projektowanej budowy współdzielczych zakładów elektrycznych.

Podobnie, jak i dotychczas w przemyśle, tak obecnie i w rolnictwie zmechanizowana praca i urządzenia decydować będą o rentowności gospodarstw rolnych oraz ich zależności od podaży sił roboczych.

Samemu rolnikowi trudno jednak zorientować się wśród wielu reklamowanych maszyn i narzędzi rolniczych, jakie konstrukcyjne dla jego gospodarstwa byłyby najodpowiedniejsze oraz co od tychże maszyn w danych warunkach słusznie wymagać można.

Kupuje to, co od szeregu lat jest w użyciu. Z powyższych powodów sprawa założenia instytutu doświadczalnego dla maszyn i narzędzi rolniczych staje się ogromnie ważną.

Głównym zadaniem instytutu byłoby badanie praktycznego zastosowania oraz rentowności wszelkiego rodzaju maszyn i narzędzi rolniczych i udzielanie rolnikom odnośnych informacji oraz organizowanie konkursów i wystaw. Aktualnym byłoby obecnie zorganizowanie międzynarodowej wystawy maszyn rolniczych i instalacji dla przemysłu rolnego, celem zapoznania rolników naszych z najnowszymi zdobyczami z zakresu zmechanizowanej techniki rolnej i metodami stosowanymi w przemyśle rolnym.

Projektowany instytut prowadziłby nadto statystykę importów i zapotrzebowania naszych rolników na narzędzia rolnicze i na tej podstawie projektowałby

nowe fabryki, jakie u nas powstać powinny oraz przygotowywałby materiały dla ustaw ochronnych i ceł, których celem byłoby jak najdalej idące popieranie i ochrona polskiego przemysłu maszyn i narzędzi rolniczych.

Projektowany instytut spełniając swe zadanie oddałby rolnictwu naszemu ogromne usługi.

Inż. Pawlikowski.

Narady aprowizacyjne w Warszawie.

Na drugim posiedzeniu państwowej Rady aprowizacyjnej, odbytem w grudniu 1918 r. pod przewodnictwem p. ministra Minkiewicza, poruszono wszystkie najważniejsze zagadnienia aprowizacyjne i gospodarcze i co do wielu z nich powzięto następujące decyzje, które ze względu na swą wagę i dotychczasową aktualność podajemy:

1) Powiększa się skład Rady aprowizacyjnej o 3 przedstawicieli następujących instytucji w Galicyi: a) Tow. Roln. w Krakowie, b) Tow. Gospod. we Lwowie, c) Zarz. Gł. Kół. Roln. we Lwowie.

2) Rada aprowizacyjna wyraża opinię, iż należy znieść granicę pomiędzy dawnym zaborem rosyjskim i austriackim i pozostawić w ramach obowiązujących przepisów obrót wszystkich środków żywności i pierwszego zapotrzebowania.

3) Rada aprowizacyjna wyłania z pośród siebie komisję międzydzielnicową w celu opracowania sposobów ujednostajnienia akcyi gospodarczej aprowizacyjnej i wprowadzenia w życie zniesienia granic pomiędzy dzielnicami Polski.

4) Państwowa Rada aprowizacyjna wobec skonstatowania deficytu zbożowego uchwała, aby Ministerstwo aprowizacji poczyniło bezzwłoczne potrzebne starania, celem uzyskania pomocy Koalicji w pokryciu tegoż deficytu.

5) Zaopatrywanie ludności we wszystkie artykuły pierwszej potrzeby, jako to: mąka, chleb, ziemniaki; rośliny strączkowe, cukier, nafta, obuwie, skóry; węgiel itp. winno być dokonywane za pośrednictwem Min. Apr. i jego organów. Zarządzenie to uważane jest za niezbędne w celu zastosowania w jak najszerszym stopniu systemu wymiennego, szczególnie w stosunku do nadkontyngentów ziemniaków.

6) P. R. A. wyraża przekonanie, że celem zapobieżenia gwałtowności w miastach i centrom fabrycznym katastrofie głodu rząd winien zaraz naznaczyć producentom rolniczym jaknajkrótszy termin do dostarczenia zboża na rzecz Państwa: po bezskutecznym upływie tego terminu rząd przystąpi bezzwłocznie do zastosowania środków przymusowych.

7) P. R. A. uznaje za pożądane powierzenie monopolu, zakupu i wywozu ziemniaków w wyznaczonych powiatach również instytucjom samorządnym i zrzeszeniom spożywców na potrzeby ludności ich okręgu na podstawie rozkładu, ustanowionego przez Ministerstwo Aprowizacji.

8) W terminie, wyznaczonym na kontyngent, wolny handel winien być surowo wzbroniony; niestosujący się do powyższego producenta placą kary w normie, wyznaczonej przez Min. Apr.

9) P. R. A. wypowiada się bezwarunkowo przeciw wprowadzeniu podwyższonego podatku od cukru i poleca Min. Apr. poczynić wszelkie przedstawienia w Radzie Ministrów celem cofnięcia tego podatku. Układy, co do zaprowadzenia jednolitej ceny cukru we wszystkich dzielnicach należy prowadzić z delegatami tychże dzielnic.

10) P. R. A. uznaje za niezbędne w czasie jaknajkrótszym ujednostajnić ceny na artykuły pierwszej potrzeby we wszystkich dzielnicach Polski.

11) P. R. A., biorąc pod uwagę ciężkie położenie ludności robotniczej z powodu braku w mieście nafty, upoważnia Min. Apr. co do możliwie szybkiego zarządzenia w tej sprawie.

12) P. R. A. wzywa Ministerstwo Aprowizacji, ażeby Ministerstwo Handlu i Przemysłu dołożyło starań do powiększenia produkcji węgla i obniżenia cen.

13) P. R. A., z uwagi, że w Galicyi około 30% produkcji ziemniaków dużej własności nie zostało wykopanych, wskutek braku sił robotniczych i mrozów, poleca Min. Apr. rewizję umówionych kontyngentów rekompensacyjnych z państwami ościennymi i zaleca dużą rezerwę w kontraktach o wywóz środków żywnościowych w najbliższym czasie. Wywóz z Polski dozwolony jest tylko za pośrednictwem Ministerstwa Przemysłu i Handlu, które wydaje certyfikaty, wyznaczone na podstawie Ministerstwa Aprowizacji.

14) Celem zapobieżenia trwającemu mimo dotychczasowych zarządzeń wywozowi środków żywności poza granice Państwa Polskiego, wprowadza się ścisłą, a w całym obszarze na jednolitych zasadach opartą służbę kontrolującą, (Urzędy wywozu i przy-

wozu), której zadaniem ma być także regulacja rekompensat przywózowych z zagranicy.

15) P. R. A. uchwała, aby Ministerstwo Apropowizacji, ze względu na brak skóry i drożyznę obuwia, sprzeciwiło się wywozowi skór surowych poza granice Państwa (o ile miejscowe garbarnie mogą te skóry przegarbować), oraz wyjednało w Ministerstwie Handlu i Przemysłu cofnięcie obowiązującego zakazu garbowania skór w domowym przemyśle.

Z kolei uchwalono wnioski Komisji paszy: a) obrót paszą (sianem i słomą) w całym Państwie wolny; b) wywóz poza granice Państwa wstrzymać; c) zakup owsa na potrzeby armii powierzyć Ministerstwu Apropowizacji.

Wnioski w sprawie obrotu bydłem, trzodą, owcami i wyrobami z mięsa zostały ujęte w specjalne rozporządzenie Min. Apropowizacji.

Izby handlowe i przemysłowe w Królestwie Polsk.

Jedną z głównych przyczyn będących u nas źródłem niedorozwoju stosunków gospodarczych, jest brak organizacji, których zadanie polegałoby na regulowaniu i czuwaniu nad ich rozwojem. Do tych organizacji, których brak od dłuższego czasu odczuwa dotkliwie nasz handel i przemysł, należą m. i. izby handlowe i przemysłowe, będące ogniskami inicjatywy i najważniejszym źródłem informacji o potrzebach ekonomicznych ludności. Królestwo nie posiadało izb handlowych i przemysłowych dlatego, ponieważ nie posiadało ich również Cesarstwo. Poraz pierwszy w Rosji potrzebę stworzenia izb handlowych i przemysłowych uznało w roku 1903 ministerstwo skarbu i w roku 1906 opracowano specjalny projekt, który został rozesłany odpowiednim instytucjom. Sprawę tę poruszono w roku 1908 na zjeździe przedstawicieli przemysłu i handlu i na zasadzie postanowienia tego zjazdu opracowano memoriał na zjazd w roku 1909. W roku 1911 zajął się opracowaniem nowego projektu moskiewski komitet giełdowy i wreszcie sprawa izb handlowych i przemysłowych była omawiana na II. Zjeździe przedstawicieli giełd i rolnictwa, który wypowiedział się przeciw izbom. Najbardziej oporni byli przedstawiciele największych giełd rosyjskich. Chodziło o to, aby nie dopuścić do skrupowania samodzielności komitetów giełdowych. Niektórzy uczestnicy zjazdu oświadczyli otwarcie, że Rosji nie są potrzebne urządzenia zachodnio-europejskie.

W związku z projektami i wystąpieniami w sprawie izb handlowych i przemysłowych w Rosji, kwestyą tą zainteresowały się również u nas odnośne sfery. Mianowicie w czerwcu w roku 1909 odbyły się w Warszawie specjalne narady, w których udział wzięły wszystkie najwybitniejsze stowarzyszenia ekonomiczne (m. in. komitet giełdowy, warszawski oddział Tow. popierania przemysłu i handlu, Tow. przemysłowców, Tow. kupców polskich itd.). Wybrano wtedy komisję redakcyjną, której polecono zająć się opracowaniem projektu mającego jedynie na względzie interesy Królestwa Polskiego. Komisja ta po wielu naradach przyszła do wniosków, iż istniejące dotąd przedstawicielstwo przemysłu i handlu nie odpowiada codziennym potrzebom gospodarczym kraju, że jak najprędzej trzeba powołać do życia izby przemysłowe i handlowe, które stałyby się rzecznikiem, przemysłu handlu i rzemiosł i że należy wprowadzić w życie po odnośnych modyfikacjach projekt ministerjalny. Wspomniana Komisja opracowała przepisy na zasadzie projektu ministerstwa skarbu, Rady Zjazdów przedstawicieli przemysłu i handlu oraz według wzorów izb przemysłowo-handlowych, istniejących na Zachodzie, lecz projekt jej przez sfery miarodajne nie był wzięty pod uwagę, a natomiast na plan pierwszy wysunął się projekt komitetu giełdowego w Moskwie, z potrzebami gospodarczymi Królestwa nie liczący się prawie wcale. Dziś obydwa te projekty mają wartość jedynie historyczną i dlatego specjalnej uwagi im nie poświęcimy. Sprawa stworzenia izb handlowych i przemysłowych stała się znów aktualną w chwili obecnej i posłużyła za temat dwóch referatów opracowanych przez pp. St. A. Kempnera i J. Lotha. Referat znanego ekonomisty i publicysty, p. Kempnera, został napisany z inicjatywy Urzędu Starszych Zgromadzenia Kupców st. m. Warszawy i złożony w Ministerstwie przemysłu i handlu, p. Loth zaś wygłosił swój referat na Zjeździe Kupców polskich, który miał miejsce w połowie września w Warszawie. Zarówno p. Kempner, jak i p. Loth uważają utworzenie izb handlowych w Polsce za rzecz konieczną, tylko, że p. Loth czyni zastrzeżenie, iż decyzja w sprawie ustawy dla izb winna być odroczone do czasu powołania Sejmu. Jakie znaczenie miałyby izby handlowe w naszym życiu gospodarczym? Mówiąc ogólnikowo, zadaniem ich byłoby współdziałać w zakresie rozwoju stosunków ekonomicznych, harmonizować je i pośredniczyć pomiędzy interesami zawodowo-gospodarczymi, a zbiorowym interesem społeczeństwa i państwa. Dzięki nim nasze kupiectwo mogłoby się urządzić autonomicznie i stworzyć organizację samorządną.

Chcąc dowiedzieć się, jaki jest zakres działalności izb handlowych i przemysłowych należy przejrzeć pierwsze lepsze sprawozdanie roczne. Mamy właśnie pod ręką sprawozdanie kwartalne izby krakowskiej z roku 1913. Działalność tej izby ilustrują m. in. punkty następujące:

1. Rejestracja marek ochronnych i wzorów przemysłowych,
2. Opinie w sprawach handlowych i przemysłowych,
3. Udzielanie informacji,
4. Ingerencya w sprawach kolejowych, pocztowych itp.
5. Zaopatrywanie towarów w certyfikaty pochodzenia,
6. Poświadczenia dotyczące celu importu,
7. Opinie w sprawie uzyskania koncesyi budowlanych.
8. Prowadzenie rejestru firmowego,
9. Sprawy cłowe itp.

Działalność izby wiedeńskiej ześrodkowuje się w sekcjach, z których pierwsza zajmuje się kwestyami, dotyczącymi prawodawstwa przemysłowo-handlowego, ochrony marek i wzorów handlowych, przywilejów, miar i wag, towarzystw akcyjnych, związków przemysłowo-gospodarczych, zjazdów handlowych i budżetu Izby, sekcya druga rozważa sprawy, dotyczące towarzystw i związków rzemieślniczych, instytucji oświatowych, udoskonalen technicznych, wystaw przemysłowych i biblioteki Izby, sekcya trzecia zajmuje się sprawami ceł i komunikacji, w zakresie kompetencji sekcji czwartej wchodzi: eksport, jarmarki, konsulatory, traktaty handlowe i umowy, dotyczące żeglugi, wreszcie sekcya piąta rozpatruje sprawy, dotyczące zbierania danych statystycznych i opracowywania rocznego budżetu Izby, zwyczajów handlowych, giełd, cen itp. Kiedy w Europie zachodniej izby handlowe istnieją, już od połowy 17 w., u nas można je napotkać dopiero na początku 19-ego stulecia, w okresie Księstwa Warszawskiego. W tym czasie, naśladując wzory urzędów gospodarczych Napoleona, stworzono u nas w wielu miastach (Warszawa, Toruń, Bydgoszcz, Kalisz, Leszno, Płock i inne) t. zw. Rady handlowe, które były organizacjami wyboremi i miały w swym składzie prezydenta lub burmistrza, oraz kilku znakomitszych kupców i fabrykantów. Celem tych Rad było komunikowanie o potrzebach i przeszkodach w handlu, jak również przedkładanie projektów, co do zwiększania obrotów i pomyślności w handlu i przemysle. Przedstawienia te szły do ministra spraw wewnętrznych. Oprócz rad szczegółowych polecono utworzyć w Warszawie przy ministrze spraw wewnętrznych Ogólną radę handlową, składającą się z 8 członków, wybranych z 13 kandydatów, reprezentujących wszystkie rady szczególne. Pierwotny też izb handlowych w Polsce wraz z Księstwem warszawskim (1817) upadły i nie były więcej powoływane do życia. W memoriale swym, p. Kempner wspomina o rozporządzeniu z dnia 11 kwietnia 1817 r. o zaprowadzeniu izb handlowych i rękodzielniczych (w miejsce dawnych rad handlowych), które w życie wcielone nie zostało. Opiekę nad handlem i przemysłem objęły Zgromadzenie Kupców i Giełda kupiecka, będąc w stanie zastąpić izby handlowe zaledwie w drobnej części.

C. d. n.
Leon Paczewski (Warszawa).

Państwowy ruch automobilowy w Polsce.

Sieć kolejowa w Polsce jest stosunkowo bardzo rzadka. Stan zaś finansowy polskich i drożyzna budowy kolei po wojnie, sprawia, że długo nie będzie można wcale myśleć o zgeszczeniu tej sieci. Środki pomocnicze, jak ruch zapomocą siły pociągowej końskiej, będą również drogie z powodu braku koni, woźniców, wozów, drożyzny paszy, robocizny i t. p. Podtrzymanie ruchu za pomocą koni nie wystarcza zresztą w obecnych stosunkach, gdzie się trzeba koniecznie liczyć z punktualnością i szybkością potrzebną dla uniknięcia straty czasu. Niekorzystne te widoki dla niezbednego zresztą rozwoju sieci kolejowej, dadzą się jednak bez trudności polepszyć przez wprowadzenie niemal równowartościowego ruchu samochodowego.

Przed wprowadzeniem kolei przewóz osób był zastrzeżony państwu, które wykonywało je za pomocą poczty. Rozwój kolei uczynił ten środek komunikacji z czasem tak dalece zbędnym, że powoli poczta zrzekała się tego prawa na rzecz przedsiębiorstw prywatnych do tego stopnia, że w latach ostatnich wymknął się on jej z rąk niemal zupełnie.

Z chwilą jednak, gdy poczta w państwach kulturalnych zaczęła do przewozu przesyłek pocztowych nie tylko po powiatach, lecz i poza nimi, t. j. na prowincji używać samochodów, podjęta na nowo przewóz osób, a niebawem i towarów o wysokim ciężarze. Stan ten widzimy w Austrii, Francji, Niemczech, Węgrzech, Włoszech, gdzie rozwój rządowego ruchu samochodowego przed wojną zaczął się rozszerzać z szybkością ogromną na wielkich połaciach tych krajów, stosownie do rzadkości kolei, względnie potrzeb i gęstości zaludnienia.

W Austrii ruch ten wprowadzono i rozszerzono coraz więcej, w Czechach, na Morawach, na Pobrzeżu i Istrii,

Austrii wyższej i niższej, Śląsku, a przedewszystkiem w Tyrolu. W Galicyi dzięki stosunkom panującym i zakorzenionym w kierownictwie poczty, którego następstwa i dzisiaj jeszcze dotkliwie odczuwamy, ruchu tego nie wprowadzono wcale, jakkolwiek był on potrzebny z obu względów. Sprawę tę poruszałem przed wojną w dziennikach galicyjskich, lecz ponieważ zbyt prosta nikt z powołanych a w szczególności Koło polskie nie zwróciło na nią uwagi. Jedynie dr Rog. bar. Battaglia zajmował się gorąco tym przedmiotem i jeszcze na ostatnim posiedzeniu, rady kolejowej, rozumiejąc doniosłość tej sprawy dla upośledzonej pod względem komunikacyjnym Galicyi, poruszył ją z całą znajomością rzeczy.

Dla przykładu przytoczymy, że na najbliższym nam Śląsku, obfitującym w koleje i tramwaje, łączące daleko od siebie położone miejscowości, przy ludności 750,000 dusz liczącej, przewiozły automobile pocztowe w r. 1913 mimo przerw kilkumiesięcznych, wywołanych ostrą zimą w górskich okolicach, przeszło 150,000, a miejscowości, które miałyby zaledwie połączenie pocztowe za pomocą posłańca pieszego raz dziennie, miały je mniejszym kosztem nieraz czterokrotnie.

Ze wszystkich wspomnianych państw najsilniej rozwinał się jednak pocztowy ruch samochodowy w Bawarii gdzie osiągnięto wprost zdumiewające wyniki na tem polu, tak pod względem milionów przewiezionych osób, jak tysięcy ton towarów i dodatnich wyników finansowych dla skarbu państwa.

Rozszerzając stale sieć automobilową w Bawarii, kierował się zarząd poczty tamtejszej zasadami już wspomnianymi, a w szczególności chęcią zapobieżenia brakowi kolei, wprowadzaniem tegoż w okolicach, gdzie budowa kolei okazywała się z góry nierentowną i celem potanienia a zarazem przyspieszenia przewozu poczty. Budowie kolei wprowadzaniem tego ruchu nie stwarzano trudności, gdyż z chwilą zbudowania tejże, zgola nic nie przeszkadzało wycofaniu z odnośnych dróg wozów samochodowych i to bez żadnych kosztów, gdyż działało się to ich własną siłą. Przeciwnie — wycofane wozy i urządzenia mogły zaraz służyć swemu zadaniu w innych okolicach, potrzebujących polepszenia stosunków komunikacyjnych.

Temi samymi w zarysie opisanymi zasadami powinienby się bezwarunkowo kierować rząd polski. Mógłby on korzystać z licznych doświadczeń, gdzieindziej już poczynionych. Rozporządzać będzie dalej własną benzyną z kopalni i rafinerii własnych, którą dotąd dostarcza rząd austriacki liniom wymienionym, swoim i obcym, może tanio zakupić samochody osobowe i ciężarowe pozostałe po wojnie, nie tylko w Austrii, lecz Francji i Anglii, a przedewszystkiem ułatwić szybkie rozwinięcie tak potrzebnej sieci pocztowej i ulepszyć połączenia pocztowe, których braki tak dotkliwie dzisiaj odczuwamy. Oprócz benzyny może rząd polski rozporządzać benzolem, jaki wydobycie będzie można z węgla polskiego zagłębia węglowego.

Wprowadzenie ruchu samochodowego, i zależność odeń poczty wpłyną stale na jakość i ilość dróg w Polsce. Kosztów na drogi ruch samochodowy nie zwiększy, gdyż w całym kulturalnym świecie drogi były doskonałe, jakkolwiek nie służyły jeszcze samochodom.

Wyrób czy naprawa samochodów własnych przez pocztę nie natrafi na trudności. I tutaj zebrano już w państwach wspomnianych liczne doświadczenia i ulepszenia, które pozwalały na wyrób i naprawy we własnym zarządzie po cenach bez porównania niższych od placanych w zakładach prywatnych. Wyrób nowych samochodów odbywał się n. p. w Austrii w ten sposób, iż kupowano części składowe wozów w najlepszych fabrykach i składano je we własnej fabryce we Wiedniu kosztem bardzo niskim. Oprócz tej korzyści wytworzono doskonały typ wozów jednego rodzaju, co upraszczało i potaniało ogromnie całą gospodarke, a podczas wojny oddało wojskowości niezmiernie usługi. Pomiedzy innymi i pod tym względem wykazała ta ośmieszona biurokracya, że umie stworzyć rzeczy doskonałe, jeżeli dano jej zdrowe podstawy i zdolnych a uczciwych ludzi.

Jeżeli zważymy, że samochód osobowy o sile 35 koni może uwieść na raz wygodnie 40 osób, a we wozie przyczepionym towarowym 3 tony z szybkością 25 klm, można sobie wyobrazić dobre skutki ruchu samochodowego dla rozwoju polskiej komunikacji.

Poczta i towary odebrane na kolei n. p. o 6 godzinie rano już na przestrzni 50 km. były rozwiezione do 8-mej godziny rano, t. j. do czasu, kiedy się zwykle życie umysłowe i handlowe rozpoczyna. Tak samo byłoby na odwrót. Uzyskałoby się więc tak potrzebne szybkie połączenie miejscowości sąsiadujących, jak za pośrednictwem kolei odległych

K. Mokrzycki.

Przyszłe handlowe stosunki Polski z Niemcami.

Czasopisma niemieckie zajmują się żywo przyszłością niem. handlu zagranicznego i uważają korzystne jego ukształtowanie za najważniejszy czynnik w dalszym rozwoju gospodarczym Niemiec. Kraje nieprzyjacielskie importowały przed wojną bardzo dużo towarów z Niemiec i przyczyniły się w ten sposób bezsprzecznie do wielkiego rozwoju przemysłu niemieckiego.

kiego. Teraz, jak z ubolewaniem podają czasopisma niemieckie, stosunki te ulegną zupełnej zmianie, a państwa koalicyjne użyją wszelkich środków, ażeby Niemcom uniemożliwić zbyt towarów na swoich rynkach. Jednym słowem Niemcy obawiają się, że mimo projektowanego Związku narodów, (do którego może nie będą nawet przyjęci) nienawiść, którą zdołali sobie zaskarżyć w całym świecie, sprawi, że będą musieli się liczyć z rozmaitemi utrudnieniami gospodarczymi. Poza tym koalicyja nawiązała stosunki handlowe z państwami neutralnymi i postara się napełnić, żeby je nadal utrzymać i nie dopuścić konkurencji niemieckiej.

Wobec tych niewesołych dla Niemców widoków na przyszłość, czasopisma niemieckie zwracają uwagę sfer handlowych i przemysłowych na powstające państwo polskie, jako obszerne i wdzięczne pole zbytu. Przypominają, że stosunki handlowe między Niemcami a Polską sięgają bardzo dawnych czasów i twierdzą, że kupcy polscy będą skłonni stosunki te odnowić. Stosunki w Polsce są wprawdzie na razie nie uregulowane, lecz w każdym razie należy liczyć się z tem, że Polska to nowo tworzący się obszar państwowy, który musi odbudować i rozwinąć swój handel i przemysł. A trzeba będzie wiele pracy i zabiegów zanim Polska zdoła rozpocząć walkę konkurencyjną na rynkach światowych. Pierwszym warunkiem jest odbudowa zniszczonych warsztatów pracy i to jak w najszybszym czasie i można się spodziewać, że Polacy uczynią wszystko, żeby otrzymać surowce i inne środki potrzebne do produkcji. Nie dajmy się ubiedz — wołają Niemcy — zagarnijmy ten rynek zbytu dla siebie!

I tu okazuje się w całej pełni obluda niemiecka, bo przeciw właśnie Niemcy, którzy przybyli do Polski rzekomo jako wybawiciele, są sprawcami zniszczenia całego przemysłu naszego, wszak oni to w sposób urągający wszelkim prawom rabowali warsztaty pracy, demontowali maszyny, wywozili, co mogli. Im to zawdzięczamy, że musimy rozpoczynać pracę od początku i od podstaw odbudowywać przemysł nasz dziś w najcięższych pod każdym względem warunkach. Teraz zaś, kiedy chcą nam sprzedawać za drogie pieniądze maszyny, które podczas swej słynnej gospodarki w Polsce zabrali, powołują się na dawne stosunki handlowe, łączące ich z Polską.

Wywodzą dalej z istic niemiecką arogancją, żeby nie przywiązywać zbyt wielkiej wagi do nienawiści, jaką żywią Polacy do Niemców, gdyż Polacy w gruncie rzeczy czują, że będą się musieli oprzeć o Niemcy, ponieważ brak im wyszkolonych urzędników, a przede wszystkim zmysłu gospodarczego i przemysłowego. Nie trzeba się też zrażać, — twierdzą — bojkotowaniem kupców niemieckich, bo jest to tylko objaw chwilowy. Zwracają także uwagę, ażeby niemieccy kupcy, inżynierowie i urzędnicy (!), którzy mają zamiar osiąść w Polsce, nauczyli się doskonale języka polskiego. Wreszcie przepowiadają, że handel z powstającą Polską ma dla Niemiec wielką gospodarczą przyszłość i że należy baczyć, żeby nieprzyjacielska zagranica nie zamknęła im drogi do Polski.

Otóż ta dla Niemców nieprzyjacielska zagranica, tj. koalicyja jest naszą przyjaciółką, która nam wróciła Ojczyznę i od której jedynie możemy się spodziewać pomocy. Po tych szczerzych wywodach naszych odwiecznych wrogów powinniśmy być bardzo ostrożni i pilnie baczyć, ażeby utrzymywać, jak najgorętsze stosunki z koalicyją, która chce i może nam pomóc do odbudowy i rozwoju handlu i przemysłu. Powinniśmy Niemców bezwzględnie bojkotować, tak, iżby porzucili wreszcie marzenia o wzbogacaniu się w naszym kraju i na nasz koszt. Wówczas może nie postanie im w głowie myśl posyłania do Polski niemieckich kupców, inżynierów a nawet urzędników.

M. B.

Dział aprowizacyjny i rolniczy

Brak cukru a obrót sacharyną.

Wskutek niedotrzymania umowy ze strony rządu czeskiego odnośnie do dostawy cukru naszemu krajowi w zamian za węgiel przez nas dostarczony, nawiedziła chwilowo naszą ludność klęska cukrowa.

W braku cukru zastępczy środek sacharyna nabrał dlatego dla naszej aprowizacji wielkiego znaczenia, tem bardziej, iż na stały brak cukru kraj nasz wskutek niewystarczających dostaw z zagranicy będzie i w przyszłości narażony, P. K. L. w porozumieniu z Radą Narodową w Cieszynie objęła w zarząd fabrykę sacharyny w Boguminie i zabezpieczyła większe dostawy sacharyny dla naszego kraju. Celem umożliwienia zaopatrzenia się w ten środek zastępczy masom ludności najuboższej, P. K. L. zniósła dotychczasowe przepisy normujące obrót sacharyną a pozwalające jedynie aptekom na sprzedaż sacharyny. Odtąd do drobnej sprzedaży dopuszczone są także wszelkie towarzystwa spożywcze, jak n. p. konsumy wszelkiego rodzaju.

Podania w tej mierze należy zwracać do P. K. L., Wydział aprowizacyjny (Radziwiłłowska 8. Kraków).

Zarządzenie w sprawie cukru w Królestwie Polskiem.

(z. c.) Ministerstwo aprowizacji w Warszawie podało ogólną instrukcję w sprawie aprowizacji cu-

krowej. Norma cukru, przypadająca na jednego mieszkańca miesiecznie wynosi w miastach 2 funty, na wsi i w miastach o ludności poniżej 8 tysięcy mieszkańców 1 f.

Spółtala, instytucje dobroczynne, tanie kuchnie, restauracje, cukiernie otrzymają osobny kontyngent. Dla fabryk cukierków, fabryk przetworów owocowych, aptek i składów aptecznych będzie wydzielony osobny kontyngent cukru przemysłowego, którego wysokości na razie nie określono. Instrukcja podaje również ceny cukru, które wynoszą:

1. Hurtowna cena zakupu cukru wynosi za 100 kg. kryształu Kor. 907.—, za 100 kg. rafinady Kor. 937.—

2. Ceny cukru w sprzedaży detalicznej ustanowiono następujące: za 1 funt kryształu Kor. 3.90.—, za 1 funt rafinady Kor. 4.—

Powyższe ceny w sprzedaży detalicznej, przeliczone na worki, wynoszą: za 100 kg. kryształu Kor. 950, za 100 kg. rafinady Kor. 980.

Cena cukru przemysłowego wynosi za 100 kg. Kor. 1600.—

Różnica Kor. 43.— między ceną hurtową i detaliczną, przeznaczona jest na przewóz cukru do miejsca przeznaczenia, torebkowanie i zysk detaliczisty.

Nowa organizacja obrotu bydłem w Galicyi.

(z. c.) Projekt Polskiej Komisji Likwidacyjnej w sprawie obrotu bydłem rzeźnym przedłożony został Ministerstwu aprowizacji w Warszawie i uzyskał już zatwierdzenie. Projekt ten, zawierający ważne zmiany przepisów dotychczas obowiązujących, podajemy poniżej w streszczeniu.

W miejsce dotychczasowego c. k. Zakładu obrotu bydłem utworzony został przy Wydziale rolnictwa P. K. L. (Kraków, ulica Czysta 16) „Oddział dostaw bydła”. Oddział ten ma w porozumieniu z krajowymi korporacjami rolniczymi i przedstawicielami spóżywców (intendantury wojskowe, miasta, centra przemysłowe) ustalać kontyngenty bydła dla wojska, załogującego w Galicyi i dla ludności cywilnej, przy czem w pierwszym rzędzie ma uwzględniać się armię oraz ludność przemysłową, konsumy robotnicze, urzędnicze etc. Przy likwidacji c. k. gal. Zakładu obrotu bydłem, przyjmuje P. K. L. na siebie wszelkie dotychczasowe zobowiązania tego Zakładu wobec producentów. Zniesiono również wszelkie filie Zakładu obrotu bydłem t. j. komisje powiatowe z ich biurami i komisje gminne.

Zapotrzebowanie bydła rzeźnego ma być pokrywane z poszczególnych powiatów na podstawie dyspozycji Oddziału dostaw bydła P. K. L., jednak nie na przymusowych oficjalnych sprzedażach, tylko jedynie na targach, w drodze dobrowolnego kupna i sprzedaży. Zakupno bydła poza targami jest wzbronione. Pozwolenie na kupno bydła na targach dla potrzeb cywilnej ludności danego powiatu mają udzielać rzeźnikom i masarzom Komisaryaty powiatowe P. K. L. Bicie bydła przez rzeźników będzie się odbywało pod ścisłą kontrolą; z kontyngentu, przeznaczonego na dany powiat nie wolno rzeźnikom wywieźć bydła, ani mięsa za granicę powiatu, chyba za pozwoleniem Oddziału dostaw bydła P. K. L.

Wykupno bydła rzeźnego dla potrzeb wojska i większych miast, względnie centrów przemysłowych, powierzono będzie wyłącznie związkowi Spółek producentów bydła „Dobytek” wspólnie z reprezentantami konsumentów.

Obrót bydłem, przeznaczonym do chowu, oraz trzoda chlewną jest wolny. Transporty bydła hodowlanego (użytkowego) przeznaczone do wywozu koleją mają być zgłaszane przez nabywcę w Komisaryatach powiatowych przed załadowaniem.

Ceny bydła, względnie mięsa dostarczonego na konsumcyę garnizonów wojskowych, miast i większych ognisk przemysłowych, będą rzeczą umowy pomiędzy Związkiem Spółek producentów bydła „Dobytek”, a odbiorcami, przy czem mają być uwzględnione koszty produkcji, tudzież faktyczne ceny targowe, notowane w powiecie, z którego zakupione bydło pochodzi.

Kupno bydła rzeźnego odbywać się będzie z wolnej ręki, z reguły na wagę, wyjątkowo na oko, przy czem cena kupna ma być producentom wypłacona gotówką.

Wywóz bydła z Galicyi w stanie żywym i zabitym, w całości lub w częściach może się odbywać wyłącznie za pośrednictwem „Dobytku”, a za zezwoleniem Urzędu wywozu i przywozu P. K. L., który musi zasięgnąć opinii Wydziału rolnictwa i Wydziału aprowizacyjnego P. K. L.

Nowe ceny maksymalne.

(m. b.) Wydział aprowizacyjny P. K. L. w porozumieniu z Zakładem obrotu zbożem ogłasza obowiązującą taryfę maksymalną na zboże i mąkę a mianowicie: za każde 100 kg. zboża: żyto 160 K., pszenica 160 K., jęczmień 140 K., owies 120 K., ziemniaki 35 Kor.; mąka biała niska 300 K., grysik pszenny 300 K., mąka chlebowa pszenna 180 K., chlebowa żytnia 180 K., mączka jęczmienna 180 K., grysik kukurudziany 250 K., mąka kukurudziana 180 K., mąka owsiana 180 K., pęczak 220 K., kasza hreczana i jęczmienna 250 K., kasza jaglana 250 K., otręby i ofagi 50 K. Maksymalne ceny wszelkich innych artykułów pozostają niezmiennione.

Młyny są zobowiązane przeprowadzać następujące

przemiały z każdego 100 kg. zboża: pszenica: 3% gry-siku 25% mąki białej 62% chlebowej 7% otręb: 1 żyto: 90% mąki chlebowej 70% otręb: jęczmień: 70% pęczaku 24% otręb lub 60% kaszy, 34% otrąb, albo 20% mąki chlebowej i 5% otrąb. Cena mąki została podwyższona dlatego, że przy cenie zboża zasadniczej 160 K., mąka musi kosztować conajmniej 180. K.

DZIAŁ DRZEWNY I MATERIAŁY BUDOWLANE.

Produkcja i eksport drzewa w nowo-utworzonych krajach dawnej Austrii.

(m. b.) Podajemy tu w krótkim zarysie stan produkcji i eksportu drzewa w poszczególnych krajach, należących dawniej do Austrii; przyczyni się to do poznania rozwoju przemysłu drzewnego w krajach tych.

Galicya.

Produkcja drzewa odbywała się u nas na wielką skalę, eksploatowano rozległe obszary leśne, a okrągłe drzewo obrabiano w wielkich tartakach. Przed wojną zaopatrywała Galicya rynek wiedeński w materiał rznięty, eksportowała do Niemiec i do Węgier.

Galicya zachodnia wywoziła drzewo okrągłe dla obróbki w tartakach, celulozę i drzewo kopalniane do Niemiec. Wielką część progów dla kolei austriackich dostarczała Galicya, a od czasu do czasu wywożono artykuł ten także i za granicę.

Bukowina.

Z Bukowiny wysyłano produkty tartaczne w wielkich ilościach przez rumuńskie porty na rynek światowy.

Bośnia.

Gospodarstwo leśne ma w tym kraju wielkie znaczenie wobec tego, iż lasy obejmują przeszło milion ha. Rośnie tam najwięcej świerków, jest jednak także dużo jodeł, buków i sosen.

Największa część obszarów leśnych należy do bośniackiego rządu lasowego, który sprzedawał drzewo okrągłe przedsiębiorcom, ci zaś obrabiali je w wielkich tartakach. Produkty te miały zbyt we Włoszech i w portach morza Śródziemnego.

Kraje alpejskie.

W lasach w Styrii, w Karyntyi, w Krainie, w Salzburgu i w Tyrolu jest najwięcej drzew świerkowych; natomiast sosny, modrzewie, jodły i różne rodzaje drzew liściastych znajdują się tylko w niektórych okolicach. Lasy są po największej części w rękach osób prywatnych.

Materiał rznięty produkuje się głównie w tartakach wodnych. Przed wojną eksportowano dużo do Włoch i do Grecyi, część zaś do Wiednia i do zachodnich Węgier.

Z Tyrolu i Salzburga wysyłano drzewo okrągłe i materiał rznięty do Niemiec, słabsze okrągłe drzewo świerkowe i jodłowe zużywały krajowe fabryki papieru i celulozy.

Kraje sudeckie.

W tych krajach zaprowadzono bardzo racjonalną gospodarkę leśną. Lasy należą w wielkiej części do kompleksu dóbr wielkich własności. Rosną tam przede wszystkim świerki, następnie buki i jodły. Drzewa liściaste pojawiają się tylko tu i ówdzie. Część drzewa okrągłego rzniętego w tartakach prywatnych i przemysłowych, a produkty te rozsyłano do Monarchii i do Niemiec, do tych ostatnich eksportowano także dużo drzewa okrągłego. Znaczne ilości drzewa splawiano do Moldawy i Elbą z Czech do Saksonii, w niektórych latach ilość ta dochodziła do 500.000 m. kub.

Produkty uboczne jak drzewo kopalniane, progi sosnowe i włóknik przynosiły corocznie poważne zyski.

Wolny obrót papą, masą drzewną itd.

Wydział przemysłu, rękodziel i handlu wydał w porozumieniu z interesowanymi Wydziałami P. K. L. rozporządzenie z dnia 29 grudnia 1918 r., na mocy którego wewnętrzny obrót papą dachową, papą surową, drzewniakiem, miazgą drzewną, tekturą drzewną białą i brunatną, miałem siarczanym, wreszcie papierem wszelkiego rodzaju, z wyjątkiem papieru rotacyjnego do celów prasowych, jest wolny. Te artykuły nie podlegają ani obowiązkowi poświadczeń przewozowych, ani cen maksymalnych.

Producenci, oraz handlarze muszą tylko zgłaszać swe zapasy najdalej do 5-go każdego miesiąca wedle stanu z ostatniego dnia ubiegłego miesiąca.

Zajęcie szkła.

Wydział przemysłu, rękodziel i handlu wydał rozporządzenie z dnia 31. grudnia 1918 r. w porozumieniu z interesowanymi Wydziałami P. K. L. w sprawie obrotu szkłem taflowem.

Na zasadzie tego rozporządzenia zajmuje się na rzecz państwa szkło tafłowe na szyby zwykłe, oraz szkło solinowe znajdujące się na obszarze podlegającym władzy terytorjalnej P. K. L.

Nie podlega zajęciu innego rodzaju szkła jak n. p. szkło ornamentowe, katedralne i t. d., jako też szkło tafłowe będące w posiadaniu majstrów szklarskich lub

osób budujących dla siebie, o ile dotyczący zapas nie przekracza 500 m². Wszyscy handlarze, producenci lub też innej kategorii posiadacze większej ilości szkła, niż 500 m² są obowiązani do 8 dni zgłosić zapas szkła w biurze przemysłu szklarskiego przy Wydziale przemysłu, rękodziel i handlu P. K. L. (Rynek 23).

Następnie zgłoszenia należy dokonać najpóźniej 5. każdego miesiąca wedle stanu z poprzedniego miesiąca. Zgłoszenia o przydział szkła należy wnieść także w biurze przemysłu szklarskiego, które wydaje również potrzebne poświadczenia przewozowe dla przesyłek szkła, nie wyłączając przesyłek tranzytowych.

Ceny szkła ustanowiono następujące za 1 m²:

a) szkła zwykłego 4/4 do 150 cm. dla producenta 23 koron, dla sprzedawcy 27 K;

b) szkła solinowego 2 mm. grub. o 30% więcej od poprzednich;

c) szkła solinowego 3 mm. grub. o dalsze 30% więcej od poprzednich.

Kara za przekroczenia wynosi 20.000 K grzywny, względnie 6 miesięcy aresztu.

Zarządzenia w sprawie przemysłu drzewnego w Chorwacji.

(z. c.) Kroacka Rada narodowa wydała ważne zarządzenie w sprawie przemysłu drzewnego, na podstawie którego wszelkie przedsiębiorstwa dla przemysłu drzewnego, pracujące w Chorwacji i Sławonii, muszą mieć główną siedzibę w tych krajach. Rozporządzenie to wydano w celu unarodowienia przedsiębiorstw przemysłowych, w których współdziała często obcy kapitał. Wskutek tego zarządzenia postanowiło kilka towarzystw akcyjnych dla przemysłu drzewnego, mających dotychczas siedzibę w Wiedniu i w Budapeszcie, przenieść się do miast chorwackich.

KRONIKA GOSPODARCZA.

Podwyższenie kapitału Banku Przemysłowego we Lwowie.

(z. c.) W uwzględnieniu dzisiejszych stosunków finansowych i potrzeby zmobilizowania jak najszerzych kapitałów na cele odbudowy przemysłu, uchwaliło Walne Zgromadzenie akcjonariuszy Banku Przemysłowego we Lwowie dnia 28 grudnia 1918 r. podwyższyć kapitał akcyjny do kwoty K. 50,000,000.

Na podstawie tej uchwały ogłasza Bank Przemysłowy nową emisję swych akcji imiennej wartości po koron 400.

Organizacja P. K. L. Wydziału przemysłu, rękodziel i handlu.

Celem poinformowania szerokich kół interesowanych co do kompetencji i umieszczenia biur i oddziałów należących do P. K. L., Wydziału przemysłu, rękodziel i handlu oraz S. III. Krajowego Urzędu odbudowy podajemy następujące daty:

Biuro Naczelnika Wydziału inż. Edmunda Zieleniewskiego, jego zastępców Antoniego Doermana i Klaudyusza Angermana. Biuro Kierownika Biura Wydziału i Kierownika Sekcji III. Kraj. Urzędu odbudowy Dra Rogera Battaglii i jego zastępcy Radcy Michała Zawadzkiego.

Sekretariat Wydziału — Kierownik prakt. koncept. Nam. Gal. St. Skwarczyński.

Biuro samochodowe — kierownik inż. Lipczyński.

Biuro przemysłowo-prawne (judykatura przemysłowa II. instancji, sprawy korporacji rękodzielniczych, przemysłowych i handlowych, sprawy Inspektoratów i Instruktorów, sprawy szkolnictwa handlowego. Likwidacja spraw subwencyjnych dla Stowarzyszeń i korporacji rękodzielniczych, przemysłowych i handlowych oraz instytucji popierających wychowanie młodzieży rękodzielniczej, przemysłowej i handlowej) Kierownik konceptista Nam. Gal. Henryk Maiss. Rynek 30.

Biuro zakupna materiałów budowlanych, pozostających w wolnym handlu oraz rozdziału materiałów budowlanych zajętych, jak wogóle funkcje dawnych wiedeńskich Central rozdzielczych dla odnośnych artykułów, tudzież sprawy przemysłu ceramicznego. Kierownik Dr. Rosiek.

Biura zakupna motorów i maszyn przemysłowych — Kierownik inż. Woszczyński.

Biuro zakupna pasów maszynowych — Kierownik Biura inż. Lewicki. Rynek 32.

Dyrekcja magazynów K. U. O. S. III. Dr. Bąkowski, Streer i inż. Brichta. Rynek 45.

Biuro przemysłu metalowego (zakupno maszyn i narzędzi rękodzielniczych z zakresu przemysłu metalowego, rozdział żelaza dla celów przemysłowych, jak wogóle funkcje odnośnej dawnej Centrali wiedeńskiej. Dyrekcja inż. Adelman i inż. Klimko.

Biuro węglowe — rozdział węgla dla celów przemysłowych — Kierownik Krasuski. Wiślna 8.

Biuro przemysłu drzewnego (Oddział komercyjny, zakupno maszyn i narzędzi rękodzielniczych z zakresu przemysłu drzewnego. Zakupno drzewa budulcowego, oraz funkcje byłej Holzwirtschaftstelle. — Kierownik Leon Szlapak. Basztowa 17.

Biuro przemysłu drzewnego. Oddział gospodarczy, Kierownictwo hal maszynowych K. U. O. S. III. inż. Dworski. Karmelicka 1.

Biuro zakupna maszyn i narzędzi, surowców i półwyrobów krawieckich i szewskich — kierownik Dr. Sandecki.

Biuro dla spraw przemysłu ludowego, kierownik prakt. koncept. Nam. Gal. Stanisław Skwarczyński. Floryańska 15.

Biuro przemysłu skórniczego — Funkcye rozdzielczych Central b. rządu austriackiego — Kierownik inż. Waclaw Jarra. Floryańska 32.

Szkola św. Kingi. Biuro zakupna kolejek przemysłowych i materiałów kolejowych. — Kierownik inż. Brichta. — św. Krzyża.

Szkola św. Scholastyki. Departament gospodarstwa przemysłowego, popieranie przemysłu fabrycznego oraz gospodarka materiałami przemysłowymi, wyjętymi z pod wolnego obrotu, o ile odnośne gałęzie przemysłu podlegają kontroli Wydziału przemysłowo-handlowego. Kierownik Radca Chodkiewicz

a) przemysł tekstylny — inż. Kattelbach,

b) chemiczny Dr. Westwalewicz,

c) aprowizacyjny — Jankiewicz,

d) statystyka ekonomiczno-przemysłowa — Kasztelewicz — św. Marka.

Dyrekcja Państwowych Zakładów przemysłowych obejmuje w zarząd prócz monopolowych, górniczych i hutniczych wszystkie zakłady przemysłowe, prowadzone przez wojskowość austriacką, których nie obejmuje wojskowość polska. Gertrudy 7.

Krzysztofory. Urząd przywozu i wywozu. Udzielanie pozwoleń wywozowych. Kierownik inż. Waclaw Jarra.

Inspektorat zasiłkowy (Subwencje dla poszkodowanych wojną rękodzielników i drobnych kupców) plac Szczepański.

Sporządzanie bilansów za lata 1914—1918.

Polska Komisja Likwidacyjna wydała dnia 24. grudnia 1918 następujące rozporządzenie o sporządzaniu bilansów za lata 1914—1918:

Kupcy, Towarzystwa handlowe, Stowarzyszenia zarobkowe i gospodarcze i inne przedsiębiorstwa, obowiązane do składania publicznie rachunków, mające miejsce zamieszkania lub stałe miejsce swego przedsiębiorstwa (siedzibę) w Galicyi, są wolne od obowiązku zestawienia zamknięcia rachunkowego (bilansu) za lata czynności, które upłynęły lub upłyną od dnia 1. stycznia 1914 do dnia 30. czerwca 1919.

Gdy wskutek odłożenia zamknięcia rachunkowego ma się je zestawiać za dwa lub więcej lat czynności, może na uzasadniony wniosek zezwolić na zestawienia tylko jednego zamknięcia rachunkowego dla obydwu lub więcej lat czynności: dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych Wydział administracyjny, dla banków i innych instytucji kredytowych Wydział skarbowy, dla przedsiębiorstw przemysłu górniczego i hutniczego Wydział górniczy, dla przedsiębiorstw kolei żelaznych Wydział kolejowy, dla innych przedsiębiorstw, dla kupców Wydział dla handlu i przemysłu. Zysk lub stratę, które się przytem okażą, należy rozdzielić równomiernie na te lata czynności.

Poprzednie przepisy nie mają zastosowania do Towarzystw ubezpieczeniowych.

Zjazd wytwórców nawozów sztucznych w Warszawie.

(z. c.) W dniu 29 b. m. w lokalu Ministerstwa Przemysłu i Handlu odbył się Zjazd fabrykantów i konsumentów nawozów sztucznych, zwołany z inicjatywy Wydziału Przemysłowego Polskiej Komisji Likwidacyjnej. Przybyli licznie przemysłowcy z Galicyi i Królestwa i reprezentanci rolnictwa i handlu. Minister p. Iwanowski wygłosił mowę, w której przyrzekł pełne poparcie zamierzeń Zjazdu ze strony rządu. Z ramienia Ministerstwa Rolnictwa przemawiał st. referent, p. Pietruszczyński. Zjazd ukonstytuował się, powołując do prezydium posła Matakiewicza (Kraków), na przewodniczącego, pp. Chodkiewicza (Kraków), Kozłowski (Warszawa) na zastępców, a Lewkowicza (Kraków) na sekretarza. Referaty wygłosili pp. Lewandowski „O stanie przemysłu superfosfatowego“; dr. Landau „O przemyśle kostnym“, Kozłowski „O tomasówce“, dr. Kosiński „O nawozach azotowych“, dr. Westwalewicz (Kraków) „O zaopatrzeniu przemysłu nawozowego w potrzebne surowce“ i radny Chodkiewicz (Kraków) „O organizacji, wytwórczości i handlu“. W dyskusji wzięli udział szef sekcji Klammer, pp. Leppert, Lewkowicz, Libau, Goetze, Kozłowski, Kosiński, Lewandowski i inni. Zjazd uchwalił rezolucje, wymagające od państwa: zabezpieczenia tonażu dla dowozu zamorskich surowców, zawarcia odpowiednich umów handlowych, obniżenia taryfy kolejowej, finansowej pomocy dla przemysłu, wreszcie ustawowego uregulowania produkcji i obrotu handlowego.

„Żegluga polska“ — towarzystwem akcyjnym.

(z. c.) Umieściliśmy niedawno artykuł o Towarzystwie „Żegluga polska“, rokującem wielką przyszłość w dążeniach do rozbudzenia ruchu handlowego w kraju. Obecnie dowiadujemy się że, Towarzystwo „Żegluga Polska“ Stow. zar. z ogr. por. w Krakowie zawiadomiło Izbę handlową i przemysłową, iż zamierza wkrótce zorganizować się w Towarzystwo akcyjne, jako wielkie przedsiębiorstwo zarobkowe dla uprawiania spławu i żeglugi na Wiśle.

Utworzyć się mające Towarzystwo akcyjne usku-

tecznić ma fuzyę z Warszawskiem Towarzystwem handlu i żeglugi, dysponującym 20-milionowym kapitałem.

Towarzystwo krakowskie zostanie ekspozyturą centrali warszawskiej, z zachowaniem zupełnej autonomii na odcinku wiślanym od Przemysłu do Zawichostu, oraz na sieci dorzecza galicyjskiego.

Organizacye, względnie osoby pragnące wzięść udział w kapitale akcyjnym nowego towarzystwa, zechcą porozumieć się z Towarzystwem „Żegluga polska“, w Krakowie, Rynek główny 19, telefon Nr. 462.

Uruchomienie przemysłu polskiego.

Na posiedzeniu w ministerium handlu i przemysłu, omawiana była, jak donoszą „Warszawskie Wiadomości Bankowe“ sprawa uruchomienia przemysłu. Pan minister oznajmił, że w ciągu kilku najbliższych dni ułatwione będzie udzielanie przez „Krajową Kasę Pożyczkową“ kredytów; na ten cel Kasa rozporządza sumą 58 milionów marek (2,900,000 sztuk samych 20-markówek), które leżą odbite w drukarni państwowej w Berlinie i które „Krajowa Kasa Pożyczkowa“ stara się sprowadzić za pośrednictwem „Naczelnej Rady Ludowej“ w Poznaniu oraz rezerwą ponad miliard pierwotnej emisji w ilości 153 milionów marek.

Podczas dyskusji wypowiedziano opinię, że, o ile „Krajowa Kasa pożyczkowa“ przywróci bankom kredyty normalne oraz otworzy kredyty specjalne na dostawy rządowe, najbardziej będzie wskazane, aby przemysłowcy zwracali się o kredyt do dotychczasowych swoich bankierów. Takie postawienie kwestyi byłoby korzystne również dla banków, gdyż, mając zapewniony kredyt w „Krajowej Kasie Pożyczkowej“ mogłoby uruchomić te znaczne zapasy gotówkowe, które obecnie leżą nieuruchomione.

Co do dróg, jakimi kroczyć należy przy udzielaniu kredytów, mówcy zgodzili się, że są dwie drogi:

1) przemysłowcy zwracają się do swoich dotychczasowych bankierów którzy, opierając się o „Krajową Kasę Pożyczkową“, udzielają im kredytów; 2) przemysłowcy otrzymują kredyt wprost z ministerium. Ponieważ kredyt ten wywoła emisję znaków obiegowych udzielanie kredytu bezpośrednio przez ministerium, powinno być tylko wyjątkowe.

Utworzenie Urzędu rozdzielczego zamówień rządowych na wyroby przemysłowe w Warszawie.

(z. c.) Dekretem rządowym z dnia 7 grudnia 1918 utworzono w Warszawie Urząd rozdzielczy w celu centralizacji zamówień rządowych. Dekret oznacza w sposób bardzo ogólnikowy zadania Urzędu. Urząd rozdzielczy zamówień rządowych na wyroby przemysłowe, powstaje przy ministerstwie handlu i przemysłu, a w skład jego wchodzi delegaci ministerstw: przemysłu i handlu, rolnictwa i dóbr państwowych, spraw wojskowych, aprowizacji, robót publicznych, komunikacji, poczt i telegrafów i skarbu. Przewodniczącym Urzędu rozdzielczego ma mianować minister przemysłu i handlu. Organa rządowe mają kierować wszystkie swe zamówienia na wyroby przemysłowe do Urzędu rozdzielczego, który rozdzieli je pomiędzy odnośne zakłady i przedsiębiorstwa przemysłowe. Bliższe szczegóły i przepisy działania opracuje ministerium przemysłu i handlu. Kiedy rozporządzenie to ma wejść w życie, nie podano.

Z państwa czecho-słowackiego.

(m. b.) W styczniu ma nadejść z Ameryki do Czech około 60.000 pak wełny tak, że wszystkie przedsiębiorstwa tkackie będą tam mogły rozpocząć pracę. Zapas ten ma podobno wystarczyć na trzy miesiące. Wedle ostatniej statystyki konsumu bawełnianego, opartej na danych zebranych przez giełdę bawełnianą w Bremie, zapotrzebowanie bawełny dla całej monarchii austro-węgierskiej wynosiło przed wojną 911.547 pak. Z tego przypadało 357 pak na Reichenberg, 7.200 na Eger, 73.000 na Pragę; 60.000 na Morawy i Śląsk; a 70.000 na Węgry.

Czecho-słowacka republika zamierza, jak to już kilkakrotnie zaznaczył prezydent Masaryk, zapewnić sobie drogę na morze i z tego powodu przykłada wielką wagę do wolnego przejazdu przez Elbę i Dunaj. Trzeba się więc liczyć z tem, że po skonsolidowaniu się politycznych stosunków rozpocznie państwo budowę kanału Elba—Dunaj—Odra.

Ruch eksportowo-importowy Austrii w czasie wojny.

(z. c.) Interesujące cyfry, odnoszące się do ruchu handlowego Austro-Węgier podczas wojny przynosi „Ind.-Kurier“. Cyfry te, po raz pierwszy ogłoszone, przedstawiają się, jak następuje:

	Przywóz	Wywóz
1913	3509 mil. K	2988 mil. K
1914	1981 „ „	2245 „ „
1915	3850 „ „	1426 „ „
1916	6085 „ „	1623 „ „
1917	4405 „ „	1515 „ „
1918 (7 miesięcy)	2253 „ „	843 „ „

Cyfry te ilustrują dobitnie spowodowany wojną gwałtowny przewrót w stosunkach ekonomicznych, zakończony katastrofą polityczną.